

Eksport unijnej broni napędza wojnę w Jemenie

17 listopada 2018

Parlament Europejski opowiedział się za bardziej surowymi kontrolami, które miałyby objąć eksport broni do Jemenu, jaki prowadzą niektóre państwa Unii Europejskiej. To właśnie ich działania polegające na handlu z Arabią Saudyjską i innymi państwami Zatoki Perskiej, mają prowadzić do dalszej eskalacji konfliktu w tym bliskowschodnim kraju, w którym ponad dwadzieścia milionów osób cierpi z głodu lub jest nim zagrożonych.

Zdaniem Europarlamentarzystów konieczny jest nie tylko większy nadzór nad sprzedażą broni do Zatoki Perskiej, lecz państwa łamiące odpowiednie przepisy powinny zostać z tego powodu ukarane. Kraje handlujące bronią z Arabią Saudyjską i jej regionalnymi sojusznikami mają przy tym łamać siedem z ośmiu zasad, jakie zostały określone w unijnych zasadach wywozu broni poza jej terytorium, za co odpowiadają przede wszystkim państwa zachodnie.

Kraje UE są ogółem drugim na świecie (zaraz po Stanach Zjednoczonych) eksporterem broni, zaś za jej sprzedaż Arabii Saudyjskiej i jej sojusznikom odpowiada Francja, która w ostatnich miesiącach dostarczyła do Zatoki Perskiej i Egiptu okręty wojenne, czołgi, artylerię oraz amunicję. Ogółem od 2015 roku do Arabii Saudyjskiej, Egiptu i Zjednoczonych Emiratów Arabskich trafił sprzęt wojskowy o wartości 85,7 miliarda dolarów.

Wojna w Jemenie trwa od wiosny 2015 roku, a mimo zaangażowania drogiego sprzętu wojskowego, Saudyjczycy i koalicja pod ich dowództwem nie osiągnęła niemal żadnych postępów w walce z szyitami z ruchu Houti. Organizacja Narodów Zjednoczonych twierdzi przy tym, że już blisko 22 milionów Jemeńczyków

potrzebuje pilnych dostaw żywności, zaś 8,4 miliona jest zagrożonych głodem.

Na podstawie: PressTv.com, ChannelNewsAsia.com

Źródło: Autonom.pl